

POSTANOWIENIE

Dnia 20 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku H. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w W.
o przeliczenie podstawy wymiaru świadczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 stycznia 2014 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 6 marca 2013 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W. na rzecz ubezpieczonej H. B. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...], wyrokiem z dnia 6 marca 2013 r. zmienił zaskarżony apelacją ubezpieczonej H. B. wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 14 września 2011 r. w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej od 1 lipca 2011 r. prawo do emerytury obliczonej jako równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury przez średnie dalsze trwanie życia z uwzględnieniem kwoty składek zewidencjonowanych na koncie, wynoszącej, z uwzględnieniem waloryzacji – 70.137,62 złote oraz kwoty zwaloryzowanego kapitału początkowego wynoszącej 914.017,99 złotych.

Pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 6 marca 2013 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 55 w związku z art. 26 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz art. 111 w związku z art. 109 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący podniósł, że jest ona oczywiście uzasadniona.

Zdaniem skarżącego, Sąd drugiej instancji dokonał błędnej wykładni i błędnego zastosowania przepisów prawa materialnego, tj. art. 55 w związku z art. 26 oraz błędnej wykładni i niezastosowania art. 111 w związku z art. 109 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, co w efekcie doprowadziło do wydania nieprawidłowego wyroku i nakazania organowi rentowemu obliczenia wysokości świadczenia zgodnie z art. 26 tejże ustawy. W myśl art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ubezpieczonemu spełniającemu warunki do uzyskania emerytury na podstawie art. 27, który kontynuował ubezpieczenia emerytalne i rentowe po osiągnięciu przewidzianego w tym przepisie wieku emerytalnego i wystąpił z wnioskiem o przyznanie emerytury po dniu 31 grudnia 2008r. może być obliczona emerytura na podstawie art. 26, jeżeli jest wyższa od obliczonej zgodnie z art. 53.

W opinii wnoszącego skargę organu rentowego, wykładnia powołanego przepisu wskazuje, iż przepis ten nie stanowi samodzielnej podstawy przyznania emerytury. Omawiana regulacja umożliwia wariantowanie wysokości emerytury przyznawanej na podstawie art. 27 dla ubezpieczonego, który kontynuował ubezpieczenie emerytalne i rentowe po osiągnięciu wieku emerytalnego 60 lat - kobieta i 65 lat - mężczyzna i wystąpił po raz pierwszy z wnioskiem o przyznanie emerytury po dniu 31 grudnia 2008 r.

Zdaniem organu rentowego, powyższa wykładnia art. 55 znajduje swoje odzwierciedlenie również w dorobku doktryny, gdzie wskazuje się, iż „możliwość obliczenia emerytury na nowych zasadach dotyczy wyłącznie tych ubezpieczonych urodzonych przed 1949 r., którzy nie mają ustalonego świadczenia na zasadach

dotychczasowych” (zob. D. Noszczak artykuł „Kapitałowa emerytura dla niektórych urodzonych przed 1949 rokiem” w: *Sł.Pracow.* 2011/7/9-11). Tak przyjęta wykładnia wyżej wskazanego przepisu uznawana jest również m.in. przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, który w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 lutego 2012 r. sygn. akt III AUa 1689/11, rozpatrując sprawę o zbliżonym stanie faktycznym, stwierdził m.in., że z art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wynika, „że ustawodawca przewidział możliwość obliczenia emerytury na nowych zasadach, wyłącznie względem ubezpieczonych urodzonych przed 1949 r., którzy nie mają ustalonego świadczenia na zasadach dotychczasowych”.

W opinii wnoszącego skargę, oczywistym jest to, iż ubezpieczona nie spełnia przesłanek z art. 55 ustawy emerytalnej z tego względu, iż ma już ustalone prawo do emerytury na podstawie przepisów ustawy emerytalnej, a fakt kontynuowania ubezpieczeń emerytalnego i rentowych po osiągnięciu 60 lat nie daje podstaw do ustalenia wysokości emerytury według nowych zasad osobie już wcześniej uprawnionej do emerytury.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia

przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Jako przyczynę uzasadniającą przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania organ rentowy wymienia oczywistą zasadność skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Należy zatem przypomnieć, że skarga jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437), jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wywodu prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu najwyższego, niniejsza skarga nie jest oczywiście uzasadniona w zaprezentowanym wyżej rozumieniu.

Przedstawiony w skardze problem został rozstrzygnięty uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., II UZP 4/13 (OSNP 2013 nr 21-22, poz. 257), w której stwierdzono, że ubezpieczony urodzony przed dniem 31 grudnia 1948 r., który po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego kontynuował ubezpieczenie i wystąpił o emeryturę po dniu 31 grudnia 2008 r., ma prawo do jej wyliczenia na podstawie art. 26 w związku z art. 55 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), niezależnie od tego, czy wcześniej złożył wniosek o emeryturę w niższym wieku emerytalnym lub o emeryturę wcześniejszą.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu przedmiotowej uchwały podkreślił, że sformułowanie „kontynuował ubezpieczenie” użyte w art. 55 ustawy emerytalnej, w istocie oznacza „nie rozwiązał stosunku pracy”, niezależnie od tego czy wystąpił o przyznanie emerytury. Oznacza to po pierwsze, że zawarta w art. 55 ustawy emerytalnej przesłanka kontynuowania ubezpieczenia do dnia zgłoszenia wniosku o emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym mogłaby zostać spełniona także w sytuacji, gdyby wniosek o emeryturę został złożony przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, a po drugie z przepisu tego nie wynika, aby wniosek o emeryturę w powszechnym wieku musiał być pierwszym wnioskiem o świadczenie. *Ratio legis* tego przepisu jest więc kontynuowanie opłacania składek, nie zaś ubieganie się wcześniej o emeryturę. „Nabycie prawa do emerytury” przyjęte w ustawie emerytalnej, uwzględniając także treść art. 21 ust. 2 ustawy emerytalnej, uzasadnia twierdzenie, że na emeryturę można przechodzić kilka razy. W sytuacji zatem, gdy dopuszczalne jest kilkakrotne przechodzenie na emeryturę, byłoby niezbędne zaznaczenie w art. 55 ustawy o emeryturach i rentach, że wyliczenie emerytury w powszechnym wieku emerytalnym możliwe byłoby tylko wówczas gdyby był to pierwszy wniosek o emeryturę (nabycie statusu emeryta). Takiego zastrzeżenia nie można jednak z treści tego przepisu wywnioskować, co oznacza, że ubezpieczony urodzony przed dniem 1 stycznia 1949 r., który osiągnął powszechny wiek emerytalny, kontynuował ubezpieczenie i wystąpił o emeryturę

dopiero po dniu 31 grudnia 2008 r., może złożyć wniosek o wyliczenie tego świadczenia niezależnie od tego, czy wcześniej złożył wniosek o emeryturę w niższym wieku emerytalnym lub o emeryturę wcześniejszą.

Przedstawiona wykładnia została następnie potwierdzona kolejnymi wyrokami Sądu Najwyższego, to jest wyrokiem z dnia 10 lipca 2012 r., II UK 424/12 i wyrokiem z dnia 4 września 2013 r., II UK 23/13. W uzasadnieniu tego ostatniego orzeczenia, Sąd Najwyższy zdecydowanie podkreślił zaś, że emeryt pobierający świadczenie emerytalne, który jest w dalszym ciągu, choćby nieprzerwanie, osobą czynną zawodowo i z tego tytułu kontynuuje obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne i rentowe, zachowuje status ubezpieczonego spełniającego warunki do uzyskania najkorzystniejszego wymiaru należnego mu świadczenia emerytalnego, w tym do jego wyliczenia na zasadach kapitałowych, jeżeli emerytura obliczona na podstawie art. 26, jest wyższa od obliczonej zgodnie z art. 53 ustawy emerytalnej, gdy spełnił warunki wymagane w art. 55 tej ustawy, w tym złożył wniosek emerytalny po dacie wprowadzenia reformy systemu emerytalnego.

Również Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela zaprezentowane wyżej poglądy. Niezależnie jednak od tego zauważa, iż fakt ich sformułowania w orzecznictwie sądowym tym bardziej powoduje, że twierdzenie skarżącego o oczywistej zasadności jego skargi kasacyjnej nie znajduje jakiegokolwiek usprawiedliwienia.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. oraz § 11 ust. 2 w związku § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, orzekł jak w sentencji.